

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA  
CZWARTA SEKCJA

**SPRAWA C. przeciwko POLSCE**

SKARGA nr 27918/95

WYROK – 3 maja 2001 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Pan G. RESS, *przewodniczący*,

Pan A. PASTOR RIDRUEJO,

Pan L. CAFLISH,

Pan J. MAKARCZYK,

Pan V. BUTKEVYCH,

Pan J. HEDIGAN,

Pan M. PELLONPÄÄ, *sędziowie*

oraz Pan V. BERGER, *kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia 2001 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w wyżej wymienionym dniu:

**POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa została wniesiona do Trybunału przez skarżącą i polski Rząd.

2. Wywodzi się ona ze skargi (nr 27918/95) wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, a złożona została przez obywatelkę tego państwa Z. C. („skarżącą”) do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) w dniu 25 września 1994 r. na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”).

3. Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, pana Krzysztofa Drzewickiego.

4. Skarżąca zarzuca, głównie, naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji i skarży się na nadmierną długość postępowania.

5. Rząd został poinformowany o skardze przez Komisję (Druga Izba) dnia 9 kwietnia 1997 r. Po wymianie obserwacji, dnia 14 stycznia 1998 r. Komisja

uznała skargę za dopuszczalną w części dotyczącej zarzutu nadmiernej długości postępowania (art. 6 ust. 1 Konwencji) oraz za niedopuszczalną w pozostałym zakresie. Ze względu na wejście w życie w dniu 1 listopada 1998 r. Protokołu nr 11 do Konwencji sprawa została przekazana Komisji na jej zgromadzenie plenarne. W swoim raporcie z dnia 31 maja 1999 r. (dawny art. 31 Konwencji) sformułowała opinię, że w sprawie nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji (22 głosami przeciwko 2).

6. Skarga została przydzielona Czwartej Sekcji Trybunału (art. 52 ust. 1 Regulaminu Trybunału). W ramach wspomnianej Sekcji została utworzona Izba, zgodnie z art. 26 ust. 1 Regulaminu, dla rozpoznania sprawy (art. 27 ust. 1 Konwencji).

7. Rząd przedłożył pisemne uwagi dotyczące meritum sprawy, skarżąca nie przedstawiła takich uwag (art. 59 ust. 1 Regulaminu). Izba postanowiła, po konsultacji ze stronami, że nie odbędzie się rozprawa dotycząca meritum (art. 59 ust. 2 Regulaminu).

## FAKTY

### I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

8. Dnia 6 grudnia 1988 r., po śmierci matki skarżącej, sąd rejonowy przeprowadził podział spadku na dwie części pomiędzy skarżącą i jej brata. Dnia 21 marca 1989 r. Sąd Wojewódzki w Skierniewicach uchylił częściowo ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd rejonowy.

9. Dnia 29 listopada 1989 r. sąd rejonowy podzielił masę spadkową na dwie części, oprócz gospodarstwa rolnego, które na mocy wyroku z dnia 6 grudnia 1988 r. zostało przyznane w całości bratu skarżącej. Dnia 30 marca 1990 r. Sąd Wojewódzki unieważnił część postępowania i odrzucił skargę w pozostałym zakresie.

10. Dnia 28 września 1990 r. Prokurator Generalny wniósł, na wniosek skarżącej, rewizję nadzwyczajną do Sądu Najwyższego. Zarzucił sądowi pominięcie zdefiniowania spornego gruntu oraz sprecyzowania, czy rzeczywiście było to gospodarstwo rolne.

11. Dnia 20 grudnia 1990 r. Sąd Najwyższy unieważnił całe postępowanie z powodu oczywistego błędu co do prawa i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania do sądu pierwszej instancji. Stwierdził, że sędziowie w istocie nie wykazali, że przedmiotowy grunt nie wchodził w zakres definicji gospodarstwa rolnego. Sprecyzował jednocześnie punkty sporne, które zasługiwały na szczególną uwagę.

12. Dnia 2 marca 1992 r. sąd rejonowy, ponownie rozpoznając sprawę, odmówił skarżącej przyznania części spadku obejmującej gospodarstwo. Dnia 17 lutego 1993 r. Sąd Wojewódzki uchylił to postanowienie i przekazał sprawę

do ponownego rozpoznania przez poprzedni sąd, żądając aby sędziowie zwrócili szczególną uwagę na dyrektywy Sądu Najwyższego.

13. Następnie, po rozprawie w dniu 28 września 1993 r., postanowieniem z dnia 12 października 1993 r. sąd ponownie odmówił skarżącej przyznania w spadku gospodarstwa. Po posiedzeniu dnia 15 grudnia 1994 r., dnia 29 grudnia 1994 r. Sąd Wojewódzki odrzucił rewizję skarżącej.

14. Dnia 28 czerwca 1995 r. minister sprawiedliwości wniósł ponownie rewizję nadzwyczajną na wniosek skarżącej. Zarzucił sądom, że nie wzięły pod uwagę wszystkich pośrednich elementów definicji gospodarstwa rolnego, innych niż powierzchnia przedmiotowego gruntu.

15. Dnia 22 listopada 1995 r. Sąd Najwyższy ponownie unieważnił postępowanie z powodu oczywistego błędu co do prawa i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd rejonowy wskazując kryteria, na podstawie których powinien on przeanalizować sprawę oraz sprecyzował wskazówki o charakterze definiującym gospodarstwo rolne.

16. Rozprawa była wyznaczona na dzień 26 kwietnia 1996 r. Jednakże skarżąca złożyła wniosek o odroczenie, który został przyjęty przez sąd i rozprawa nie odbyła się.

Sędzia zażądał przedstawienia innej sprawy prowadzonej w tym samym czasie, której skarżąca była stroną. Na rozprawie w dniu 25 maja 1996 r. poinformował strony o wniosku skarżącej o wyłączeniu go w innej sprawie. Następna rozprawa została wyznaczona na dzień 27 września 1996 r. Skarżąca złożyła wniosek o wyłączenie tego samego sędziego w tej sprawie, dlatego rozprawa się nie odbyła.

17. Skarżąca złożyła wniosek o zwrot wniosku o zabezpieczenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku do końca postępowania. W dniach 18 marca, 26 marca i 5 kwietnia 1996 r. sąd rejonowy wezwał skarżącą do uzupełnienia braków formalnych w aktach przez złożenie kopii swojego wniosku. Skarżąca nie złożyła kopii, dlatego dnia 11 lipca 1996 r. sąd zarządził zwrot jej wniosku. Dnia 5 sierpnia 1996 r. sąd rejonowy uznał niedopuszczalność zażalenia skarżącej stwierdzając, że prawo polskie nie przewiduje takiego środka, zażalenie odrzucone zostało dnia 30 października 1996 r. przez Sąd Wojewódzki.

Po uzupełnieniu braków, dnia 22 lipca 1996 r. sąd rejonowy uchylił swoje zarządzenie.

18. Dnia 14 sierpnia 1996 r. skarżąca złożyła wniosek o wyłączenie sędziego O. Umotywowała to tym, że będzie stronniczy. Dnia 20 sierpnia 1996 r. sąd rejonowy oddalił jej wniosek. Dnia 27 sierpnia 1996 r. skarżąca złożyła zażalenie, odrzucone dnia 24 września 1996 r. przez sąd rejonowy z powodu przekroczenia terminu. A zatem rozprawa przewidziana na dzień 9 października 1996 r. dla rozpatrzenia meritum sprawy musiała zostać

odroczone do dnia 7 kwietnia 1997 r. Dnia 29 listopada 1996 r. sąd rejonowy oddalił nowy wniosek o wyłączenie sędziego i nałożył grzywnę na skarżącą.

Dnia 24 marca 1997 r. przewodniczący sądu przesunął datę rozprawy z 7 na 14 kwietnia 1997 r. stwierdzając, że przez pomyłkę zaplanowano na ten dzień dwie sprawy. Strony zostały powiadomione o tej zmianie.

Rozprawa wyznaczona na dzień 14 kwietnia 1997 r. także została odroczone, na wniosek strony przeciwnej. Kolejna została wyznaczona na dzień 14 maja 1997 r. Ta rozprawa nie odbyła się jednak, ponieważ sąd gromadził nowe dowody przedłożone przez strony. Następna rozprawa miała miejsce dnia 27 czerwca 1997 r., ale została odroczone w toku posiedzenia. Rozprawa w dniu 11 lipca 1997 r. także została odroczone z powodu nieobecności skarżącej.

19. Dnia 19 sierpnia 1997 r. sąd rejonowy, kolejny raz rozpatrując sprawę, podzielił gospodarstwo na dwie równe części pomiędzy skarżącą i jej brata, dopuszczając tym samym w całości wniosek tej pierwszej.

20. Skarżąca złożyła apelację. Jej zasadnicza argumentacja dotyczyła nieprawidłowości w sposobie, w jaki sędzia sądzący sprawę prowadził rozprawy. Przywołała rozstrzygnięcia wszystkich postępowań dotyczących jej gospodarstwa rolnego jako całości oraz zabezpieczenie wniosku, w wyniku którego druga strona nie mogła podjąć jakiegokolwiek czynności umożliwiającej korzystanie z własności. Jej apelacja wpłynęła do sądu rejonowego dnia 7 października 1997 r. Dnia 13 października 1997 r. brat skarżącej, druga strona postępowania, wystąpił z takim samym wnioskiem. Dnia 14 października 1997 r. do sądu wpłynęła również jego apelacja.

21. Dnia 29 października 1997 r. skarżąca wniosła nowy wniosek o wyłączenie sędziego O. Dnia 4 listopada 1997 r. sąd rejonowy oddalił wniosek i nałożył na skarżącą grzywnę.

Skarżąca zaskarżyła postanowienie z dnia 29 października 1997 r. oraz to z dnia 14 października 1997 r. dopuszczające wniosek o zabezpieczenie złożony przez stronę przeciwną. Akta sprawy wraz ze wszystkimi odwołaniami zostały przesłane do Sądu Okręgowego w Skierniewicach w dniu 18 grudnia 1997 r.

22. Dnia 25 lutego 1998 r. sąd rejonowy oddalił zażalenie na postanowienie z dnia 14 października 1997 r., ponieważ ocenił je jako bezzasadne. Podtrzymał jednocześnie postanowienie z dnia 4 listopada 1997 r. i uznał za niebyłe całe postępowanie zmierzające do wyłączenia sędziego O.

23. Skarżąca wniosła nowe zażalenie na postanowienie z dnia 14 października 1997 r. do Sądu Okręgowego, który potraktował je jak skargę kasacyjną. Dnia 22 maja 1998 r. Sąd uznał skargę za niedopuszczalną. Dnia 3 grudnia 1998 r. Sąd Najwyższy odrzucił zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego stwierdzające niedopuszczalność skargi. Podkreślił, że skarga nie

może dotyczyć decyzji innych niż ostateczne ani postanowień, w zakresie których ustala się sposoby zabezpieczenia.

24. Brat skarżącej wniósł do sądu rejonowego wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od postanowienia z dnia 19 sierpnia 1997 r., postanowienia, w którym rozstrzygnięto meritum sprawy. Dnia 5 lutego 1999 r. sąd przyjął wniosek i wezwał wnioskodawcę do wypełnienia formalności związanych z rejestracją.

25. Akta dotarły do Sądu Okręgowego dnia 26 lutego 1999 r. Pierwsza rozprawa została wyznaczona na dzień 26 marca 1999 r. Odbyła się, chociaż nie było na niej skarżącej. Sąd wezwał zatem skarżącą do złożenia uwag na piśmie w terminie siedmiu dni i wyznaczył rozprawę na dzień 25 czerwca 1999 r. Skarżąca nie stawiała się ponownie. Dnia 6 lipca 1999 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację od postanowienia z dnia 19 sierpnia 1997 r.

26. Dnia 12 lipca 1999 r. skarżąca wystąpiła do Sądu z wnioskiem o doręczenie uzasadnienia wyroku na piśmie, jako warunku niezbędnego do zaskarżenia postanowienia sądowego.

27. Dnia 3 grudnia 1999 r. Sąd Okręgowy uznał skargę kasacyjną, wniesioną przez skarżącą, za niedopuszczalną, ponieważ sporządzona została przez nią osobiście, podczas gdy prawo przewiduje przymus adwokacki. Dnia 5 maja 2000 r. Sąd Najwyższy odrzucił zażalenie na to postanowienie uznając skargę za niedopuszczalną.

## II. PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

28. Art. 389 kodeksu postępowania cywilnego, w wersji obowiązującej w omawianym okresie, stanowi, że:

„(...) wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia sądu rewizyjnego wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jaki i sąd rewizyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy.”

29. Jeżeli Sąd Najwyższy w wyniku kasacji uchyli wyrok i przekaże sprawę udzielając wskazówek do uwzględnienia podczas ponownego rozpatrywania, to wskazówki te wiążą sąd niższy.

30. Art. 1058 do 1088 kodeksu cywilnego regulują kwestię dziedziczenia gospodarstw rolnych. Art. 1059 wskazuje na specyfikę tego typu dziedziczenia, ponieważ uzależnia zdolność dziedziczenia od spełnienia warunków, takich jak kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa czy długość czasu spędzonego na jego prowadzeniu.

31. Rozporządzenie Rady Ministrów z 1964 r. w sprawie przenoszenia własności gospodarstw rolnych, a także między innymi ich dziedziczenia, uściśla, że gospodarstwo to obszar rolny przekraczający 0,5 ha.

## PRAWO

### I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI

32. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji uznając, że długość postępowania w sprawie podziału spadku była nadmierna.

33. Art. 6 ust. 1 Konwencji we właściwej części przewiduje, że:

„Każdy ma prawo do (...) rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez (...) sąd (...) przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym (...)”.

#### A. Okres podlegający rozpatrzeniu

33. Komisja podniosła swój brak kompetencji *ratione temporis* do rozpoznawania części postępowania, ale przypomniała, że badała stan jego zaawansowania do 30 kwietnia 1993 r., dnia którego weszła w życie polska deklaracja uznająca prawo do skarg indywidualnych wniesionych na podstawie dawnego art. 25 Konwencji. Komisja przy obliczaniu długości postępowania wzięła pod uwagę wszystkie odwołania, także te o charakterze nadzwyczajnym. Uznała, że postępowania wszczęte po wniesieniu tych odwołań miały znaczenie dla ustalenia praw i obowiązków skarżącej o charakterze cywilnym w rozumieniu art. 6 ust. 1.

34. Strony nie kwestionują opinii Komisji. Rząd podkreśla tylko, że Trybunał nie jest właściwy do badania faktów, które miały miejsce przed 1 maja 1993 r.

35. Trybunał nie widzi żadnego powodu, aby odrzucać punkt widzenia wyrażony przez Komisję. Zgadza się, że należy zaliczyć postępowania wszczęte po wniesieniu odwołań o charakterze nadzwyczajnym do całkowitej długości postępowania.

36. A zatem, Trybunał stwierdza, że postępowanie rozpoczęło się 6 grudnia 1988 r., a zostało zakończone 5 maja 2000 r. postanowieniem Sądu Najwyższego odrzucającym zażalenie skarżącej na postanowienie uznające niedopuszczalność skargi kasacyjnej. Trwało ono zatem 11 lat, 4 miesiące i 30 dni. Jednakże, ze względu na swoją właściwość *ratione temporis* Trybunał nie może brać pod uwagę okresu 7 lat i 4 dni sprzed 1 maja 1993 r., lecz uwzględni stadium, jakie postępowanie osiągnęło do tego dnia (patrz, np. wyrok *Kudła przeciw Polsce* [GC], nr 30210/96, § 123, CEDH 2000-XI).

#### B. Rozsądna długość postępowania

37. Trybunał ocenia rozsądną długość postępowania przy uwzględnieniu szczególnych okoliczności sprawy i kryteriów ustalonych w jego orzecznictwie, w szczególności jak skomplikowany charakter miała sprawa, ocenia postępowanie skarżącego i właściwych władz. Bierze jednocześnie

pod uwagę znaczenia dla skarżącej tego, co było przedmiotem powództwa (patrz m.in. wyrok *Portington przeciw Grecji* z 23 września 1998 r., *Recueil des arrêts et décisions* 199-VI, str. 2630, § 21).

### **1. Skomplikowany charakter sprawy**

38. Rząd utrzymywał, że długość postępowania jest usprawiedliwiona skomplikowanym charakterem sprawy. Dodał, że sprawa dotyczyła dziedziny prawa będącej w toku przemian i wymagała ustawicznej interpretacji norm prawnych. Podkreślił jednocześnie trudności z precyzyjnym ustalaniem faktów oraz trudności spowodowane upływem czasu od śmierci rodziców stron i tym, że nie został sporządzony testament.

39. Przed Trybunałem Rząd podtrzymał swoją argumentację. Stwierdził, że sprawa była rozpatrywana pięć razy przez sąd pierwszej instancji i wydano łącznie dwanaście postanowień. Podkreślił, że liczne przesłuchania były niezbędne, a akta sprawy obejmowały cztery tomy dokumentacji. Przypomniał wreszcie, że sądy miały obowiązek starannego zbadania wszystkich wniosków skarżącej, także obszernie przedstawianych przez nią w trakcie sporu. Jako przykład podał jej odwołanie od postanowienia wydanego 12 października 1993 r., które liczyło czterdzieści stron. To według Rządu wzmacnia argumentację o złożoności sprawy.

40. Skarżąca oponowała przed Komisją przeciwko tezom Rządu. Zapewniała o przedłożeniu na początku postępowania wystarczających dowodów potwierdzających zasadność jej roszczeń o uzyskanie części spadku.

41. Komisja jest również zdania, że sprawa była skomplikowana.

42. Trybunał uważa, w świetle materiałów przedstawionych przez strony, że sprawa wykazywała niewątpliwie pewną złożoność, która jednak sama w sobie nie uzasadnia całkowitej długości postępowania.

### **2. Postępowanie skarżącej**

43. W postępowaniu przed Komisją Rząd ocenił, że postępowanie skarżącej przyczyniło się znacząco do przedłużenia postępowania. Przykładem mogą być wnioski tej ostatniej zmierzające do wyłączenia sędziego prowadzącego sprawę, a także opóźnienia w uzupełnianiu akt sprawy. Stwierdził poza tym, że kontrydktoryjny charakter procedury cywilnej w Polsce również przyczynił się do przedłużenia postępowania. Przypomina wreszcie, że rozprawy wyznaczane przez sąd rejonowy, do którego trafiła sprawa w wyniku przekazania przez Sąd Najwyższy 22 listopada 1995 r., musiały być odraczane z przyczyn zależnych wyłącznie od skarżącej. Porusza, między innymi, wnioski o wyłączenie sędziego prowadzącego sprawę oraz działania podejmowane na marginesie postępowania, takie jak te zmierzające do zarządzenia środków

zabezpieczających przedmiot sporu w celu zachowania go w stanie nienaruszonym do końca postępowania. Rząd uważał wreszcie, że fakt, iż skarżąca nie wystąpiła na marginesie postępowania w sprawie meritum do władz administracyjnych, znacząco spowolnił wydanie dokumentów.

44. Przed Trybunałem Rząd utrzymał swoją argumentację. Przyznał, że wnioski formułowane przez skarżącą w toku postępowania były przyjmowane przez sądy i doprowadziły Sąd Rejonowy w Skierniewicach do wydania postanowienia z 19 sierpnia 1997 r. dającego jej zwycięstwo w sporze. Jednakże, sygnalizuje swoje zdziwienie tym, że zainteresowana wniosła apelację przeciwko temu postanowieniu, co znacząco przedłużyło postępowanie.

45. Rząd podkreśla jednocześnie nieobecności skarżącej na rozprawach. Precyzuje, że pomiędzy 26 kwietnia 1996 r. i 11 lipca 1997 r. sąd rejonowy odroczył dziesięć rozpraw z powodu jej nieobecności. Wreszcie przypomniał, że trzy wnioski skarżącej, zmierzające do wyłączenia sędziego prowadzącego sprawę, przedłużyły postępowanie o jedenaście miesięcy.

46. Rząd kończy przypominając, że polska procedura cywilna przewiduje konieczność sprecyzowania przedmiotu sporu przez strony w procesie i postępowanie przez nie ze starannością. W omawianej sprawie obciąża skarżącą koniecznością udowodnienia jej zdolności do dziedziczenia majątku.

47. Skarżąca sprzeciwiała się tezom Rządu.

48. Komisja uznała, że skarżąca w części przyczyniła się do opóźnienia rozpatrzenia sprawy, szczególnie po 22 listopada 1995 r., dacie przekazania sprawy przez Sąd Najwyższy. Stwierdziła, że czynności podejmowane przez skarżącą na marginesie postępowania opóźniły sprawę. Jednakże zaznacza, że skarżąca miała prawo wszczynać takie działania oraz, że dotyczyły one głównego postępowania.

49. Trybunał uważa, że skarżąca w części przyczyniła się do przedłużenia postępowania. Przypomina głównie opóźnienia w usuwaniu braków formalnych (pkt 17 powyżej), jej dziesięć nieobecności na rozprawach pomiędzy 26 kwietnia 1996 r. i 11 lipca 1997 r., a także fakt wniesienia osobiście skargi kasacyjnej, podczas gdy prawo nakłada przymus adwokacki (pkt 27 powyżej).

50. Trybunał odrzuca natomiast argument, według którego wszczęcie postępowania zmierzającego do zarządzenia zabezpieczenia przedmiotu sporu oraz odwołanie od postanowienia Sądu Rejonowego w Skierniewicach, wydanego 19 sierpnia 1997 r., spowodowało opóźnienie dające się przypisać skarżącej. W obu wypadkach, druga strona postępowania również żądała zabezpieczenia i wystąpiła o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od postanowienia wydanego 19 sierpnia 1997 r. (punkty 20 i 24 powyżej).

### ***3. Postępowanie władz sądowych***

51. W postępowaniu przed Komisją Rząd zaznaczał, że władze sądownicze dołożyły do sprawy wszelkiej należytej staranności. Komisja przypomniła o okresie jednego roku, dwóch miesięcy i trzech dni braku aktywności i poprosiła Rząd o przedstawienie przekonujących powodów wyjaśniających to opóźnienie. Jednocześnie stwierdziła, że dwa błędy co do prawa popełnione przez sądy przyczyniły się do przedłużenia sprawy. Komisja jednakże najbardziej zwraca uwagę na całkowitą długość postępowania.

52. Przed Trybunałem Rząd podtrzymał swój punkt widzenia. Z jednej strony sprzeciwia się argumentowi podtrzymywanemu przez Komisję, według którego okres pomiędzy 12 października 1993 r. i 15 grudnia 1994 r. charakteryzował się całkowitym brakiem aktywności sądu. Podkreśla, że pomiędzy marcem i 6 czerwca 1994 r. sąd badający sprawę rozpoznawał wnioski skarżącej o wyłączenie sędziego prowadzącego sprawę, a pomiędzy czerwcem i październikiem 1994 r. pełnomocnik skarżącej trzykrotnie wznawiał żądanie przedstawienia protokołów rozpraw. Rząd utrzymuje jednocześnie, że przez cały ten czas sąd badał również inne wnioski złożone przez skarżącą, nie ujawnił jednakże szczegółów dotyczących ich charakteru i opóźnień w ich rozpatrywaniu.

53. W stosunku do argumentu, według którego dwa błędy co do prawa popełnione przez sądy i usankcjonowane przez Sąd Najwyższy przedłużyły postępowanie, Rząd podtrzymuje, że pierwsza rewizja miała miejsce przed 1 maja 1993 r. (pkt 11 powyżej). Nie może być zatem odpowiedzialny przed Trybunałem, który jest *ratione temporis* niewłaściwy do badania faktów, które miały miejsce przed tą datą. Co zaś tyczy postępowania, które toczyło się po 1 maja 1993 r. Rząd precyzuje, że sąd właściwy po odesłaniu sprawy, czyli Sąd Rejonowy w Skierniewicach w swoim postanowieniu z 19 sierpnia 1997 r. wziął pod uwagę wskazówki sformułowane przez Sąd Najwyższy w jego wyroku rewizyjnym z 22 listopada 1995 r. Podkreśla jednocześnie, że na mocy art. 389 kodeksu postępowania cywilnego, podczas ponownego badania sprawy, sąd, do którego sprawę przekazano, bierze pod uwagę wskazówki sądu wyższej instancji, ale korzysta jednocześnie z marginesu swobodnego uznania istotnego podczas interpretowania prawa wynikającego z niezależności wymiaru sprawiedliwości. W tej sprawie, według Rządu, Sąd Najwyższy nie wskazał wyraźnie jakie przepisy mają zastosowanie i jakie postanowienie powinno być wydane. Nie wydał wiążących wytycznych, a jedynie wskazówki, które powinny być wzięte pod uwagę podczas ponownego rozpatrywania sprawy. Rząd konkluduje, że opóźnienie wynikające z niezastosowania wskazówek Sądu Najwyższego nie powinno być przy-pisane władzom sądowniczym. Rząd podkreśla jednocześnie, że stawka (przedmiot) sporu nie wymagała nadzwyczajnej gorliwości ze strony sądu.

54. Skarżąca sprzeciwiła się tezom Rządu.

55. Trybunał przyjmuje wyjaśnienia Rządu dotyczące części okresu bezczynności wymienionego przez Komisję (pkt 52 powyżej), ale stwierdza jednocześnie, że Rząd nie przytoczył żadnych przekonujących wyjaśnień dotyczących okresów między 12 października 1993 r. i marcem 1994 r. oraz pomiędzy październikiem i grudniem 1994 r.

56. Jeśli chodzi o argument, według którego błędy co do prawa popełnione przez sądy i usankcjonowane przez Sąd Najwyższy nie miały żadnych konsekwencji dla długości postępowania (pkt 53 powyżej), Trybunał stwierdza, że pierwszy wyrok kasacyjny został wydany 20 grudnia 1990 r. Jednakże zauważa również, że postępowanie, które nastąpiło po tej decyzji i które toczyło się częściowo po 1 maja 1993 r. zostało ponownie usankcjonowane z tych samych względów 22 listopada 1995 r. drugim wyrokiem rewizyjnym (punkty od 11 do 15 powyżej). To według Trybunału przyczyniło się do przedłużenia postępowania.

57. Trybunał przykłada szczególną wagę do zasady wprowadzonej w jego orzecznictwie, według której na państwie - stronie spoczywa obowiązek zorganizowania systemu sądowniczego w taki sposób, aby każdemu podlegającemu jego jurysdykcji skutecznie zagwarantować prawo uzyskania decyzji ostatecznej w sprawie sporów odnoszących się do ich praw i obowiązków o charakterze cywilnym w rozsądnym terminie (patrz, między innymi wyrok *Frydlender przeciw Francji* [GC], nr 30979/96, § 45, CEDH 2000-VII).

58. A zatem, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, Trybunał ocenia, że postępowanie trwające 11 lat, 4 miesiące i 30 dni, z których 7 lat i 4 dni po 30 kwietnia 1993 r. doprowadziło do przekroczenia rozsądnego terminu.

Nastąpiło zatem naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji.

## II. ZASTOSOWANIA ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

59. Na podstawie art. 41 Konwencji:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

### C. Szkoda

60. Skarżąca domagała się kwoty 46 838 złotych (za szkody materialne) odpowiadającej utraconym zyskom z powodu niemożności uprawiania spornego terenu.

61. W wypadku stwierdzenia naruszenia Rząd prosił Trybunał o ustalenie zadośćuczynienia uwzględniającego jego decyzje w innych, podobnych sprawach oraz przy uwzględnieniu sytuacji ekonomicznej w Polsce.

62. Na podstawie dowodów, którymi dysponuje Trybunał stwierdza, że skarżąca nie wykazała w sposób przekonujący faktu poniesienia szkody materialnej. W konsekwencji, nic nie uzasadnia przyznania jej zadośćuczynienia z tego tytułu.

63. Jednakże Trybunał przyznaje, że skarżąca musiała doznać szkody moralnej, której nie może zrekompensować samo stwierdzenie naruszenia. Orzekając bezstronnie przyznaje odszkodowanie w wysokości 20 000 złotych z tego tytułu.

#### **D. Koszty i wydatki**

64. Skarżąca dochodziła zwrotu 1 800 złotych z tytułu kosztów poniesionych w związku z postępowaniem przed sądami polskimi oraz przed Komisją i Trybunałem.

65. Rząd nie wypowiada się w tej kwestii.

66. Orzekając bezstronnie Trybunał przyznaje kwotę 1 800 złotych jako zwrot kosztów i wydatków plus wszelkie kwoty, jakie mogą być naliczone z tytułu podatku od wartości dodanej.

#### **E. Odsetki ustawowe**

67. Zgodnie z informacją dostępną Trybunałowi, ustawowe odsetki stosowane w Polsce w dniu przyjęcia obecnego wyroku wynoszą 30% w skali rocznej.

Z tych przyczyn Trybunał jednogłośnie

1. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;

2. UZNAJE, że:

a) pozwane Państwo wypłaci skarżącej w terminie trzech miesięcy następujące kwoty:

i. 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych jako odszkodowanie za szkody moralne z tytułu naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji;

ii. 1 800 (tysiąc osiemset) złotych jako zwrot kosztów i wydatków plus wszelkie kwoty, jakie mogą być naliczone z tytułu podatku od wartości dodanej;

b) te kwoty będą powiększone o odsetki ustawowe w wysokości 30% rocznie po upływie wyżej wymienionego czasu aż do dnia uregulowania należności.

Sporządzono w języku francuskim i ogłoszono pisemnie w dniu 3 maja 2001 r., zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu.

*Vincent Berger*  
Kanclerz

*Georg Röss*  
Przewodniczący